



OPEN DIALOG FOUNDATION

Open Dialog Foundation, 11a Szucha Avenue, office 21, 00-580 Warsaw, Poland

Tel. + (48) 22 307 11 22

www.odfoundation.eu

Warszawa, 28.03.2014

Okupacja Krymu przez wojska rosyjskie zakończona: armia ukraińska opuszcza półwysep

Na budynkach wszystkich obiektów wojskowych na terenie Krymu zawisły flagi Federacji Rosyjskiej — wojska ukraińskie opuszczają terytorium półwyspu. Prowadzone są również rozmowy na temat niezakłóconego wycofania ukraińskiej bazy materiałowo-technicznej, w tym okrętów oraz uzbrojenia. W wyniku rosyjskiej interwencji wojskowej Ukraina całkowicie straciła kontrolę nad flotą wojenną.

W dniu 26.03.2014 r. naczelnik sztabu generalnego Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej gen. Valeriy Gerasimov oznajmił, że flagi rosyjskie wzniesiono na budynkach wszystkich 193 jednostek wojskowych i instytucji Sił Zbrojnych Ukrainy znajdujących się na terenie Półwyspu Krymskiego.

Według Gerasimova wszyscy żołnierze, którzy wyrazili chęć kontynuowania służby w szeregach armii ukraińskiej, po zdaniu broni do depozytu, przygotowują się do opuszczenia Półwyspu Krymskiego¹.

Wcześniej, w dniu 24.03.2014 r., Przewodniczący Rady Najwyższej Ukrainy oraz pełniący obowiązki prezydenta Ukrainy Alexandr Turchynov podpisał dekret o wyprowadzeniu ukraińskich jednostek wojskowych i innych formacji z tymczasowo okupowanego terytorium Autonomicznej Republiki Krymu oraz z Sewastopolu i o przeniesieniu ich do innych regionów Ukrainy. Rada Bezpieczeństwa Narodowego Ukrainy podjęła również decyzję o przeprowadzeniu ewakuacji z Półwyspu Krymskiego członków rodzin żołnierzy, którzy wyrazili chęć opuszczenia tymczasowo okupowanego terytorium². Szczegółowe daty wycofania ukraińskich żołnierzy oraz ich rodzin nie są jeszcze znane.

Interwencja wojskowa na terytorium Autonomicznej Republiki Krymu rozpoczęła się w dniu 27.02.2014 r. od przejęcia przez rosyjskich żołnierzy budynków Rady Najwyższej Krymu oraz Rady Ministrów Krymu w Symferopolu. Następnie, w ciągu kilku tygodni podejmowane były próby zablokowania i przejęcia ukraińskich jednostek wojskowych na terenie Krymu. To właśnie podczas jednej z takich prób, w dniu 18.03.2014 r., zginął pracownik wojskowy Centrum Informacji Fotogrametrycznej Ministerstwa Obrony Ukrainy w Symferopolu³.

Przedstawiciele marionetkowego rządu krymskiego oraz dowódcy Floty Czarnomorskiej wywierali nieustanny nacisk na żołnierzy ukraińskich, nakłaniając ich do przejścia pod dowództwo Ministerstwa Obrony Federacji Rosyjskiej. Żołnierze ukraińskich jednostek wojskowych otrzymali ultimatum — przejść na stronę samozwańczych władz Krymu (tj., w rzeczywistości, na stronę Rosji) lub dobrowolnie złożyć broń i opuścić teren jednostek, przy czym konsekwencje tego wyboru mieli ponieść również członkowie rodzin żołnierzy, zmuszeni do opuszczenia służbowych mieszkań. Przykładowo, w dniu 8.03.2014 r., żołnierze rosyjscy wtargnęli do siedziby straży granicznej „Szczetkino” (Półwysep Kerczeński). **Żołnierze włamali się do mieszkania komunalnego, zajmowanego przez rodziny ukraińskich żołnierzy, a następnie, grożąc im bronią, rozkazali w ciągu 10 minut zabrać swoje rzeczy i opuścić teren jednostki**⁴.

¹ http://ria.ru/defense_safety/20140326/1001072912.html

² http://dt.ua/POLITICS/turchinov-pidpisav-ukaz-pro-vivedennya-viyskovih-iz-krimu-140325_.html

³ <http://www.odfoundation.eu/ru/urgents/1666/v-krimu-pogib-perviy-ukrainskiy-voennosluzhashchiy>

⁴ <http://ua.comments.ua/life/224746-rosiyski-okupanti-zalyakuyut-i-viselyayut.html>

W trakcie przejmowania ukraińskich jednostek wojskowych do niewoli brani byli ich dowódcy. W dniu 22.03.2014 r. przejęto bazę lotniczą w Belbeku, której dowódca, Yuliy Mamchur, trafił do niewoli rosyjskiej, a w dniu 24.03.2014 r., podczas przejmowania siedziby batalionu piechoty morskiej Teodozji, pojmano dowódcę batalionu Dmitriya Delyatitskego oraz jego zastępcę Rostislava Lomteva. Obecnie obaj są uwolnieni i przebywają poza terytorium Krymu⁵. Więcej szczegółów na temat pobytu w rosyjskiej niewoli przekazał Yuliy Mamchur: „Przez trzy i pół dnia trzymano mnie w odosobnieniu. Przez cały pierwszy dzień rozmawiali ze mną nieznanymi mi żołnierze rosyjscy, usiłując przekonać mnie do złamania złożonej narodowi ukraińskiemu przysięgi wojskowej i wstąpienia w szeregi armii rosyjskiej. Później rozpoczęła się presja psychiczna — nie pozwalano mi spać, walono w drzwi kolbami broni”⁶.

Przejęte zostały nie tylko jednostki wojskowe, lecz także okręty Marynarki Wojennej Ukrainy. Aby uniemożliwić wyprowadzenie okrętów poza terytorium Krymu, tworzono różnego rodzaju przeszkody fizyczne. Przykładowo, w celu zablokowania możliwości wypłynięcia statków Południowej Bazy Sił Morskich Ukrainy przy ujściu jeziora Donuzlav (w północno-zachodniej części Krymu), wojska rosyjskie zatopiły dwa nieużywane okręty. W ten sposób zablokowano kanał łączący jezioro z Morzem Czarnym, unieruchamiając okręty floty ukraińskiej⁷. Również w Sewastopolu zablokowano drogę ukraińskich okrętów na otwarte morze — w tym celu wykorzystano okręty Floty Czarnomorskiej Federacji Rosyjskiej. A ponieważ żołnierze jednostek ukraińskich odmówili dobrowolnego przejścia na stronę samozwańczych władz Krymu, okręty przejęto siłą. W dniu 25.03.2014 r. został przejęty ostatni okręt Sił Morskich Ukrainy na Krymie — trałowiec „Cherkassy”. Szturm przeprowadzono przy użyciu dwóch śmigłowców oraz trzech łodzi motorowych⁸.

Okupacja Krymu przez siły rosyjskie okazała się katastrofalna w skutkach dla Sił Morskich Ukrainy. W ich składzie (według stanu na dzień 26.03.2014 r.) pozostało jedynie 10 okrętów, z czego 2 okręty to jednostki bojowe, 3 stanowią pomocnicze jednostki pływające, a 5 to łodzie motorowe. **Armia rosyjska przechwyciła łącznie 51 okrętów**⁹.

Ze względów bezpieczeństwa oraz w celu zapobieżenia eskalacji konfliktu wojska ukraińskie są wycofywane z terytorium Krymu. Wielu żołnierzy (głównie mieszkańców Półwyspu Krymskiego) przeszło na stronę samozwańczych władz Krymu. Jak podaje wiceminister obrony Ukrainy Leonid Polyakov, **spośród łącznej liczby 18 tysięcy żołnierzy stacjonujących na Krymie przed rozpoczęciem okupacji, wiernych Ukrainie pozostało około 5 tysięcy.** Wciąż trwają negocjacje w sprawie wycofania uzbrojenia. Według wstępnych obliczeń **straty Ukrainy w następstwie okupacji Krymu przez Rosję wyniosły około 18 miliardów dolarów**¹⁰.

„Bezcynność” władz ukraińskich podczas okupacji Krymu

Od samego początku okupacji Krymu władze Ukrainy zajęły stanowisko, iż nadrzędnym celem jest niedopuszczenie do eskalacji konfliktu i jego przekształcenia w konflikt zbrojny.

Pomimo blokad oraz częstych prób wtargnięcia na terytorium ukraińskich jednostek wojskowych przez tzw. „samoobronę Krymu”, rosyjskich kozaków i żołnierzy, ukraińskim wojskom nie zezwolono na użycie broni palnej. Oficjalnie nie wprowadzono stanu wojennego, co oznacza, że, w przypadku szturmów, broni palnej mogli używać wyłącznie wartownicy wyznaczeni do ochrony składów uzbrojenia. W związku z tym obiekty wojskowe trzeba było ochraniać praktycznie gołymi rękoma.

⁵ <http://www.pravda.com.ua/news/2014/03/27/7020457/?attempt=1>

⁶ <https://www.facebook.com/topaz.salat/posts/734371176603181>

⁷ <http://www.radiosvoboda.org/content/article/25287310.html>

⁸ <http://www.unian.net/politics/900495-rossiyskie-okkupanty-i-shturmuyut-morskoy-tralschik-cherkassyi-smi.html>

⁹ <https://www.facebook.com/photo.php?fbid=474534806008513&set=a.211188579009805.47448.100003559926167&type=1&theater>

¹⁰ http://www.ukrinform.ua/ukr/news/do_5_tisyach_viyskovih_u_krimu_zalishilisy_virnimi_prisyazi_minoboroni_1922141

„Nie mieliśmy prawa strzelać. Jakiś czas temu Tenyukh (były minister obrony Ukrainy — red.) powiedział, że dostaliśmy pozwolenie na użycie broni, jednak ludzie nieobeznani z zasadami panującymi w wojsku nie rozumieli, co to oznaczało. W jednostkach wojskowych nie stacjonują bowiem wartownicy, a zwykli żołnierze. W przypadku szturmowania jednostki wojskowej mogą oni jedynie wezwać milicję, a użycie broni palnej w takiej sytuacji stanowi naruszenie obowiązującego prawa”¹¹, — powiedział oficer Sił Morskich Ukrainy Sergey Pidkopaylo.

Jedynym zgodnym z prawem sposobem zalegalizowania użycia broni było ogłoszenie stanu wojennego, jednak władze Ukrainy nie zdecydowały się na ten krok. Były minister obrony Ukrainy (urzędujący do 25.03.2014 r.) wyjaśnił stanowisko rządu mówiąc, iż na Krymie brak było oznak otwartej agresji wojskowej ze strony armii rosyjskiej. Zaznaczył on również, że władze Rosji oficjalnie nie uznały obecnych na półwyspie wojsk za swoje (oprócz Floty Czarnomorskiej Federacji Rosyjskiej)¹². Sergey Pidkopaylo uważa, że mimo wszystko istniały podstawy dla wprowadzenia stanu wojennego: „Stan wojenny wprowadza się nie tylko w czasie wojny, lecz także w przypadku pojawienia się nielegalnych ugrupowań zbrojnych, zagrożenia atakami terrorystycznymi oraz przejęcia organów rządowych i samorządów lokalnych, a wszystkie te czynniki miały miejsce na Krymie. Rząd nie bierze na siebie odpowiedzialności za tę beczynność, a w efekcie my możemy teraz być uznani za zdrajców. Ja sam broniłem swojej jednostki jak tylko mogłem — gumową pałką”¹³.

Wielu żołnierzy skarżyło się, że centralne dowództwo Sił Zbrojnych Ukrainy pozostawiło jednostki wojskowe na Krymie bez jakiegokolwiek wsparcia i ściśle określonych rozkazów (poza poleceniem nieprovokowania konfliktu). „Do samego końca czekaliśmy na rozkazy z Kijowa, jednak te nie pojawiły się. Jak długo mogłaby wytrzymać nasza załoga? Nie byliśmy przecież na lądzie — zapasy, prędej czy później, musiałyby się skończyć. Siedzieliśmy zamknięci niczym w puszczy”¹⁴ — powiedział Artem Shurabenko, starszy strzelec barki desantowej „Konstantin Olshevskiy” (przechwyconej przez rosyjskich żołnierzy w dniu 24.03.2014 r.). To właśnie z powodu „beczynności” centralnego dowództwa Sił Zbrojnych Ukrainy wielu żołnierzy podjęło decyzję o przejściu na stronę samozwańczych władz Krymu.

Podjęcie decyzji o wycofaniu wojsk ukraińskich z Krymu stanowiło jedyne właściwe wyjście z zaistniałej sytuacji. Ukraińskich żołnierzy nie należało stawiać w sytuacji zagrożenia w obliczu liczebnej i technologicznej przewagi wroga, a także w obliczu nieustających prowokacji ze strony rosyjskich agentów wywiadu oraz innych osób o poglądach prorosyjskich.

Fundacja Otwarty Dialog apeluje do władz Ukrainy o jak najszybsze wycofanie z terytorium Półwyspu Krymskiego ukraińskich żołnierzy, którzy wyrazili chęć kontynuowania służby w szeregach Sił Zbrojnych Ukrainy, oraz ich rodzin. Apelujemy również o zapewnienie im pełnej ochrony socjalnej, w tym zakwaterowania, możliwości znalezienia zatrudnienia oraz dostępu do edukacji dla członków ich rodzin.

Okupacja Krymu przez wojska Federacji Rosyjskiej, podobnie jak związana z nią dalsza aneksja regionu przez Rosję, była wynikiem zaniechania ze strony krajów-sygnatariuszy Memorandum Budapesztańskiego, które nie dopełniły swoich obowiązków związanych z zagwarantowaniem integralności terytorialnej oraz bezpieczeństwa Ukrainy. Kryzys krymski naruszył cały system bezpieczeństwa regionalnego w Europie, powstały pod koniec „zimnej wojny”, i doprowadził do niebezpiecznego precedensu zmiany granic państwowych w XXI wieku poprzez agresję militarną.

¹¹ <http://life.pravda.com.ua/society/2014/03/26/160029/>

¹² <http://www.pravda.com.ua/rus/news/2014/03/11/7018353/>

¹³ <http://life.pravda.com.ua/society/2014/03/26/160029/>

¹⁴ <http://life.pravda.com.ua/society/2014/03/26/160029/>

Oficjalne Kreml nie uznaje prawomocności nowych władz ukraińskich i odmawia podjęcia rozmów. Całkowity brak skuteczności wykazują także międzynarodowe mechanizmy rozwiązywania konfliktów. Rosja — jako stały członek Rady Bezpieczeństwa ONZ — blokuje wszelkie inicjatywy mające na celu rozwiązanie konfliktu w Ukrainie. Jednocześnie Kreml nieustannie podejmuje próby destabilizacji sytuacji w Ukrainie poprzez podsycanie nastrojów separatystycznych w południowo-wschodnich regionach kraju. Obserwuje się również przemieszczanie znaczącej liczby ofensywnego uzbrojenia w stronę granic Ukrainy. Wszystko to świadczy o zamiarze kontynuowania okupacji Ukrainy przez Rosję.

Jednocześnie następuje zaostrzenie reżimu w samej Rosji — każdy przypadek wyrażenia publicznego sprzeciwu wobec działań władz spotyka się z groźbą odpowiedzialności karnej i możliwych represji. Niezależnie media w Rosji są na granicy całkowitej likwidacji.

W istocie jesteśmy świadkami tworzenia totalitarnego państwa-agresora, zagrażającego swoimi działaniami bezpieczeństwu całego świata. Społeczność międzynarodowa musi w jak najbardziej zdecydowany i poważny sposób zareagować na działania Rosji. Ukierunkowane sankcje wprowadzone dotąd przez Stany Zjednoczone, Kanadę i UE wobec poszczególnych urzędników rosyjskich w żaden sposób nie wpłynęły na stanowisko władz rosyjskich; co więcej, w coraz większym stopniu utwierdzają ich w poczuciu bezkarności. Powstrzymanie agresora wymaga podjęcia przez państwa demokratyczne zdecydowanych działań. Wobec Rosji należy zastosować wszelkie możliwe środki nacisku, aż do izolacji gospodarczej.

W celu uzyskania dodatkowych informacji prosimy o kontakt:

Andrei Osavoliyk — andriy.osavoliyk@odfoundation.eu

Lyudmyla Kozlovska — lyudmylakozylovska@odfoundation.eu

Fundacja Otwarty Dialog